

Zbierają mnie z podłogi piosenki  
dla których także warto żyć.  
Potrafią zakręcić się łezką ze wspomnieniami,  
jak nierozchodzone dotąd buty i niedowład czasu.

Czuję się odrywany od ludzi, miejsca,  
na którym wschodzą oczy po stratę bezpowrotną.  
Dzisiejszy, poranny śpiew ptaków to wstęp do tego,  
na co można jedynie zasługiwać albo niczego nie ma.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

pociengiel, dodano 11.02.2025 16:47

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).